



Sygn. akt I CSK 323/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Przedsiębiorstwa K. sp. z o.o. w K.  
przeciwko W. S.A. w W.  
o uchylenie wyroku sądu polubownego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 18 lipca 2019 r.,  
skargi kasacyjnej skarżącego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od skarżącego Przedsiębiorstwa K. sp. z o.o. w K.  
na rzecz przeciwnika skargi W. S.A. w W. kwotę 5.400 (pięć  
tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. rozstrzygając skargę Przedsiębiorstwa K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej: „K.”) przeciwko W. Spółce Akcyjnej w W. (dalej: „W.”) o uchylenie wyroku sądu polubownego uchylił w całości punkt pierwszy i trzeci wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (dalej: „Sąd Arbitrażowy”) z dnia 29 listopada 2013 r. (SA (...) i SA (...)/W).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 18 kwietnia 2005 r. W. (jako inwestor) zawarł z K. (jako wykonawcą) umowę o wykonawstwo inwestycji zwanej „W.” w W. wraz z zapisem na sąd polubowny. Strony uzgodniły, że należne wykonawcy wynagrodzenie będzie płatne na podstawie faktur, z których W. miał prawo potrącić 20% tytułem depozytu na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Depozyt miał zostać zwrócony na wniosek K. w terminie jednego roku od dnia podpisania protokołu odbioru budynku, a gdyby to nie nastąpiło w terminie do 31 grudnia 2005 r. z przyczyn leżących poza wykonawcą, termin roczny zwrotu depozytu miał być liczony od dnia 1 stycznia 2006 r. (punkt 5.2 umowy o wykonawstwo).

W dniu 8 stycznia 2007 r. K. wniosła przeciwko W. do Sądu Arbitrażowego pozew o zapłatę kwoty 272.285,55 zł na którą składały się kwota 262.285,55 zł z tytułu wynagrodzenia i kwota 10.000 zł z tytułu zwrotu części depozytu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2006 r. Wyrokiem z dnia 15 lipca 2008 r. (SA (...)/06 i SA (...)/07) Sąd Arbitrażowy zasądził od W. na rzecz K. kwotę 262.285,55 z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2006 r. oraz kwotę 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2007 r. W motywach rozstrzygnięcia przyjął, że roszczenie K. o zwrot depozytu nie stało się wymagalne w dniu 1 stycznia 2016 r., mimo treści punktu 5.2 umowy o wykonawstwo, skoro w tej dacie świadczenie wykonawcy nie zostało jeszcze spełnione. Stanął na stanowisku, że bieg terminu zwrotu depozytu rozpoczął się w dniu 17 sierpnia 2006 r. w którym K. złożyła bezskutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umowy i upłynął w dniu 17 sierpnia 2007 r. W konsekwencji uwzględnił żądanie K. o zasądzenie kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2007 r.

Skarga W. o uchylenie tego wyroku została prawomocnie oddalona, a postanowieniem z dnia 9 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w W. stwierdził jego wykonalność.

W dniu 16 sierpnia 2010 r. K. wniosła przeciwko W. kolejny pozew do Sądu Arbitrażowego o zasądzenie kwoty 481.889,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2007 r. tytułem zwrotu pozostałej części depozytu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że zasadność żądania i termin jego wymagalności został określony wyrokiem Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008r. Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r. Sąd Arbitrażowy oddalił powództwo główne (punkt 1) oraz zniósł między stronami koszty postępowania arbitrażowego (punkt 3), uwzględniając zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Miał na względzie, że W. zatrzymał tytułem depozytu kwotę 471.889,14 zł, która zgodnie z treścią punktu 5.2 umowy była wymagalna 1 stycznia 2006 r., wobec nie podpisania w terminie do 31 grudnia 2005 r. protokołu odbioru budynku z przyczyn leżących poza wykonawcą. Kierując się wykładnią językową jasnego postanowienia umowy stwierdził, że termin zwrotu kwoty depozytu upłynął 1 stycznia 2007 r., co oznacza, że roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu z dniem 1 stycznia 2010 r. Uznał, że wyrok Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. w świetle art. 365 § 1 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie dokonaniu w kolejnym postępowaniu arbitrażowym samodzielnej oceny zarzutu przedawnienia. W konsekwencji nie podzielił stanowiska tego Sądu by termin wymagalności roszczenia o zwrot depozytu oznaczyć na dzień upływu rocznego terminu od złożenia przez K. bezskutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy (17 sierpnia 2007 r.). Stwierdził, że przyjęcie tego terminu niewątpliwie nie było objęte konsensem stron, a nie znalazł podstaw do nadawania temu zdarzeniu jakiegokolwiek prawnej doniosłości w zakresie wymagalności roszczenia o zwrot depozytu, skoro jako bezskuteczne nie wywołało skutków prawnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie z uwagi na sprzeczność zaskarżonego wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Miał na względzie, że wyrok Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. po stwierdzeniu jego wykonalności miał moc prawną na równi

z wyrokiem sądu (art. 1212 § 1 k.p.c.), co oznacza, że stosuje się do niego zarówno zasadę związania prawomocnym orzeczeniem (art. 365 § 1 k.p.c.) jak i zasadę powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Wyrok Sądu Arbitrażowego z dnia 29 listopada 2013 r. nie naruszył art. 366 k.p.c., orzeczenie co do części roszczenia nie ma bowiem powagi rzeczy osądzonej co do reszty, która nie była przedmiotem orzekania. Naruszył jednak art. 365 § 1 k.p.c., a zasada mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych jako element chronionych konstytucyjnie i w porządku międzynarodowym wartości, składających się na państwo prawa stanowi fundamentalną zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Wskazał, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. w razie uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia, sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych, orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Sąd Arbitrażowy w zaskarżonym wyroku naruszył zasadę pewności i niewzruszalności orzeczeń sądowych, odmiennie bowiem ocenił kwestię prejudycjalną jaką jest przedawnienie roszczenia i zasada odpowiedzialności, która już została prawomocnie rozstrzygnięta w pierwszym wyroku Sądu Arbitrażowego.

Sąd Apelacyjny w [...]. orzekając na skutek apelacji przeciwnika skargi, wyrokiem z dnia 1 lutego 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok i skargę oddalił.

Podzielając w zdecydowanej większości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, nie podzielił jego oceny, że zaskarżony wyrok narusza podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

W pierwszej kolejności stwierdził, że w wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. nie podlegała w ogóle badaniu kwestia przedawnienia żądania o zwrot części depozytu, W. nie składał bowiem w tym postępowaniu zarzutu przedawnienia. Sąd Arbitrażowy określił jedynie datę wymagalności roszczenia o zwrot depozytu na potrzeby orzeczenia o roszczeniu odsetkowym, czego konsekwencją było zasądzenie odsetek od kwoty 10.000 zł od dnia 18 sierpnia 2007 r. Ze sposobu rozstrzygnięcia tego zagadnienia nie można jednak

wyprowadzać wniosku o związaniu tym poglądem Sądu Arbitrażowego orzekającego w drugiej sprawie na potrzeby oceny zarzutu przedawnienia.

Po drugie dostrzegł, że w pierwszym postępowaniu arbitrażowym K. domagała się od W. zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zwrotu części depozytu z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia zapłaty. Sąd Arbitrażowy wyrokiem z dnia 15 lipca 2008 r. zasądził na rzecz K. z tego tytułu kwotę 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, nie oddalając powództwa co do odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia 18 sierpnia 2007 r., a żadna ze stron nie wносиła o uzupełnienie wyroku w tym zakresie. Sąd Arbitrażowy nie orzekł zatem o tej części żądania pozwu głównego. Wskazał, że Regulamin Sądu Arbitrażowego (dalej: „Regulamin”) takiego orzeczenia wymagał, do czego Sąd Arbitrażowy dostosował się w przypadku pozwu wzajemnego, dokonując jego częściowego oddalenia. Skoro Sąd Arbitrażowy w pierwszym postępowaniu nie orzekł o niezasadności roszczenia o odsetki za okres poprzedzający 19 sierpnia 2007 r., to sentencja wyroku z dnia 15 lipca 2008 r. rozstrzyga jedynie o tym, że w dniu 19 sierpnia 2007 r. roszczenie o zwrot depozytu było wymagalne, nie przesądza natomiast o tym, że dopiero z tą datą stało się wymagalne. Wyrok ten nie stał zatem na przeszkodzie, by K. wytoczyła powództwo o zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty 10.000 zł za okres poprzedzający 19 sierpnia 2007 r., a w postępowaniu tym sąd polubowny nie byłby związany wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lipca 2008 r. poglądem o dacie wymagalności roszczenia o zwrot depozytu, skoro chodziło o przedmiot żądania nie objęty prawomocnym wyrokiem. Wywód uzasadnienia dotyczący niewymagalności roszczenia o zwrot depozytu przed dniem 19 sierpnia 2007 r. jest zatem tylko poglądem Sądu Arbitrażowego, który nie przełożył się na sentencję orzeczenia i żadne rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek za okres przed 19 sierpnia 2007 r. nie może pozostawać w sprzeczności z tym wyrokiem.

Po trzecie miał na względzie, że bezpośrednim adresatem normy wynikającej z art. 365 § 1 k.p.c. nie jest wprawdzie sąd polubowny, ale wyrokując musi brać ją pod uwagę, skoro w przeciwnym przypadku sąd państwowy, który jest nią związany nie uzna wyroku sądu polubownego (nie stwierdzi jego wykonalności).

Wskazał, że w realiach rozpoznawanej sprawy nawet najszersze ujęcie związania prawomocnym orzeczeniem w ramach regulacji art. 365 § 1 k.p.c. nie dostarcza argumentów na rzecz naruszenia tej zasady w zaskarżonym wyroku. Sąd Arbitrażowy nie kwestionował bowiem zasady roszczenia o dalszą część świadczenia z tytułu depozytu. Zajął jedynie odmienne stanowisko w odniesieniu do wyrażonego w uzasadnieniu pierwszego wyroku Sądu Arbitrażowego poglądu o dacie wymagalności tego świadczenia na potrzeby oceny zarzutu przedawnienia, który nie został zgłoszony w pierwszym postępowaniu. Sąd Arbitrażowy w drugim postępowaniu arbitrażowym był związany jedynie tym, że roszczenie o zwrot pozostałej części depozytu istniało oraz że opóźnienie w jego realizacji przez W. miało miejsce w dniu 19 sierpnia 2007 r. Pozostałe kwestie były otwarte, gdyż opierały się jedynie na poglądzie tego Sądu na temat daty wymagalności, który został wyrażony jedynie w uzasadnieniu i nie przełożył się na treść sentencji oddalającej w tym zakresie powództwo o odsetki.

Po czwarte stanął na stanowisku, że o zasadzie związania prawomocnym orzeczeniem jako podstawowej zasadzie porządku prawnego można mówić w takim zakresie, w jakim jest ono przyjęte powszechnie i bezspornie na tle art. 365 § 1 k.p.c. Sprowadza się ono zatem do nakazu respektowania sentencji wyroku i zawartego w niej rozstrzygnięcia. Wszystkie inne sytuacje są dyskusyjne i doczekały się zróżnicowanych wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, co oznacza, że nie można im nadawać rangi podstawowych zasad porządku prawnego. System prawny może bowiem funkcjonować prawidłowo niezależnie od przesądzenia tych kontrowersji. Są one również różnie rozstrzygane w obcych systemach prawnych. Zaskarżony wyrok nie koliduje z podstawową zasadą porządku prawnego nakazującą uwzględnienie wcześniej wydanego prawomocnego rozstrzygnięcia. Sąd Arbitrażowy orzekł inaczej co do pozostałej części roszczenia tylko z uwagi na podniesienie zarzutu przedawnienia, który nie był badany w pierwszym postępowaniu arbitrażowym, a jego zgłoszenie stało się możliwe wskutek upływu czasu. Ponadto zaskarżone rozstrzygnięcie uwzględnia inne zasady porządku prawnego, jak prawo do samodzielności jurysdykcyjnej sądu arbitrażowego z uwzględnieniem pozycji ustrojowej sądownictwa polubownego w polskim porządku prawnym oraz prawo strony do rozpoznania jej zarzutów przez skład orzekający.

W skardze kasacyjnej K. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji (określone jako uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 29 listopada 2013 r. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punkcie 1 i 3).

Zarzuciła naruszenie art. 2 w zw. z art. 7 w zw. z art. 173 i art. 174 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 1212 § 1 k.p.c. przez uznanie, że Sąd Arbitrażowy był uprawniony do przyjęcia odmiennego terminu wymagalności części tego samego roszczenia przy nie zmienionym stanie faktycznym i prawnym sprawy, którego termin wymagalności został uprzednio prawomocnie rozstrzygnięty w wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r., którego wykonalność została stwierdzona przez Sąd Okręgowy w W. oraz art. 1206 § 2 pkt 2 w zw. z art. 365 § 1 k.p.c., przez przyjęcie, że ustalenie w pierwszym wyroku Sądu Arbitrażowego początkowego biegu terminu przedawnienia roszczenia podzielonego nie musi być respektowane w sprawie dotyczącej kolejnej części tego roszczenia z uwagi na fakt, że zasada związania prawomocnym orzeczeniem stanowi podstawową zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej wyłącznie w odniesieniu do kwestii zawartych w sentencji wyroku, nie zaś jego uzasadnieniu, nawet jeśli determinuje ono treść sentencji, a także art. 1184 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd Arbitrażowy w wyroku z dnia 15 lipca 2008 r. nie orzekł wiążąco o terminie wymagalności roszczenia skarżącej, a co za tym idzie nie wskazał początkowego biegu terminu przedawnienia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną przeciwniczka skargi W. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sens zarzutów skargi sprowadza się do zakwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego, że zaskarżony wyrok Sądu Arbitrażowego nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego, mimo że Sąd Arbitrażowy w wyroku z dnia 29 listopada 2013 r. odmiennie ocenił kwestię wymagalności roszczenia o zwrot depozytu, niż to uczynił Sąd Arbitrażowy w uzasadnieniu wyroku z dnia

15 lipca 2008 r.

Zgodnie z art. 1184 § 2 k.p.c. sąd polubowny może, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy i nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem państwowym. Z powyższego skarżąca wyprowadza wniosek, że Sąd Arbitrażowy w wyroku z dnia 15 lipca 2008 r. nie miał obowiązku orzec o oddaleniu jej żądania dotyczącego odsetek od kwoty 10.000 zł za okres od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia 18 sierpnia 2007 r. a dla przyjęcia, że do rozstrzygnięcia w tym zakresie doszło wystarczające było wypowiedzenie się w tym przedmiocie w uzasadnieniu.

Istotą sądownictwa polubownego jest autonomia i swoboda działania stron, a sąd polubowny nie jest związany przepisami kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu przed sądem państwowym (art. 1184 § 2 k.p.c.). Obligują go jedynie bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu postępowania cywilnego normujące postępowanie przed sądem polubownym (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1947 r., III C 81/47, OSN (C) 1948, nr 1, poz. 17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 149 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CSK 176/07, OSNC - ZD 2008, nr B, poz. 55). Skarżąca pomija jednak, że jeżeli przepis ustawy nie stanowi inaczej, strony mogą uzgodnić sposób postępowania przed sądem polubownym (art. 1184 § 1 w zw. z art. 1184 § 2 k.p.c.). Strony z tego rozwiązania skorzystały przyjmując, że postępowanie będzie toczyć się zgodnie z Regulaminem obowiązującym w Sądzie Arbitrażowym w dacie wniesienia pozwu. Treść Regulaminu nie pozostawia wątpliwości, że wyrok sądu arbitrażowego powinien zawierać rozstrzygnięcie o wszystkich żądaniach pozwu (§ 43 pkt 3 Regulaminu), a strona w terminie miesiąca od otrzymania wyroku mogła zgłosić wniosek o rozstrzygnięcie o żądaniach zgłoszonych w pozwie o których zespół orzekający nie orzekł w wyroku (§ 48 ust. 1 Regulaminu). Skoro skarżąca nie wносиła o uzupełnienie wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. w zakresie w jakim Sąd ten nie orzekł o jej żądaniu zasądzenia odsetek od kwoty 10.000 zł, nie można akceptować jej stanowiska, że Sąd ten wiążąco przesądził w jakiej dacie roszczenie o zwrot depozytu stało się wymagalne, co miało bezpośrednio rzutować na określenie



początku biegu terminu przedawnienia całego roszczenia podzielonego, także w tej części, w jakiej nie było ono przedmiotem postępowania przed tym Sądem. Zakres prawomocnego rozstrzygnięcia przez sąd polubowny o zgłoszonym żądaniu musi wynikać z sentencji wyroku, a nie może być wywodzony z treści uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., III CSK 163/08, nie publ.).

Bezzasadność zarzutu naruszenia art. 1184 § 2 k.p.c. rozstrzyga o nieskuteczności pozostałych zarzutów skargi. Opierają się one bowiem na założeniu, że Sąd Arbitrażowy w wyroku z dnia 15 lipca 2008 r. przesądził datę wymagalności roszczenia o zwrot depozytu, co jak wyżej wskazano, nie nastąpiło. Stanowisko tego Sądu wyrażone w uzasadnieniu wyroku nie przełożyło się bowiem w żadnej mierze na jego sentencję, z której wynika jedynie że 19 sierpnia 2007 r. roszczenie o zwrot depozytu było już wymagalne, a nie od kiedy było wymagalne. Skarżąca czyni również założenie, że w dacie orzekania przez oba Sądy Arbitrażowe stan prawny sprawy nie uległ żadnej zmianie w sytuacji, gdy zarzut przedawnienia został zgłoszony po raz pierwszy w drugim postępowaniu arbitrażowym, nie mógł zatem zostać rozstrzygnięty w pierwszym postępowaniu jako zagadnienie prejudycjalne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że podstawa z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. jest uzasadniona wówczas, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa. Należy przez nie rozumieć nie tylko normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu ale i naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. Sąd nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozstrzygać merytorycznie sporu między stronami postępowania arbitrażowego. W konsekwencji nie może badać, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach podanych w jego uzasadnieniu, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1960 r., II CR 1044/59, OSNC 1962, nr 1, poz. 24, z dnia 6 stycznia 1961 r., 2 CR 532/59, „Państwo i Prawo” 1962, nr 2, str. 346, z dnia 21 grudnia 1973 r., I CR 663/73, OSPiKA 1975, nr 1, poz. 4, z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999,

nr 2, poz. 39, z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 203, z dnia 11 lipca 2002 r., V CKN 1211/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 125, z dnia 26 stycznia 2003 r., IV CK 17/02, IC 2004, nr 6, poz. 45, z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, OSNC - ZD 2010, nr 1, poz. 25, z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13, OSP 2015, nr 6, poz. 56 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12, OSNC 2014, nr 1, poz. 9).

Wbrew stanowisku skarżącej orzeczenie Sądu Arbitrażowego z uwagi na kolizję z zasadą mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń nie wywołało skutków w postaci *„destabilizacji funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości”*, nie potwierdziło, że *„obywatel nie powinien mieć zaufania do orzeczenia sądu polubownego”* i *„powinien liczyć się z dowolnością orzekania”* oraz *„nonszalancją orzecznictwa sądu polubownego”*, nie naruszyło *„zasady pewności obrotu prawnego”* ani *„niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych”*, nie doprowadziło też do *„wyrzucenia sądownictwa polubownego na totalny margines sprawowania wymiaru sprawiedliwości”*.

Zasada mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych (art. 365 § 1 k.p.c.) jako element wartości chronionych konstytucyjnie i w porządku międzynarodowym wchodzi w skład podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zasadą tą objęte są również orzeczenia sądów polubownych po uznaniu ich przez sąd państwowy lub stwierdzeniu ich wykonalności. Takie orzeczenie dzięki związanemu z nim rozstrzygnięciu sądu państwowego ma bowiem taką samą moc jak orzeczenie sądu państwowego (art. 1212 § 1 k.p.c.), a sąd państwowy nie powinien dopuścić do tego, by w obrocie prawnym znajdowały się dwa orzeczenia pomiędzy tymi samymi stronami, których wykonanie gwarantuje państwo, a które inaczej rozstrzygałyby tę samą kwestię, godziłoby to bowiem w powagę wymiaru sprawiedliwości i podważało zaufanie do sądów, kolidując z zasadą stabilności prawomocnych orzeczeń i pewności obrotu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., I CSK 312/11, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CSK 416/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 121). W badanej sprawie zasada ta nie została jednak naruszona, a skutki zaskarżonego wyroku Sądu Arbitrażowego są zgodne z podstawowymi procesowymi zasadami porządku prawnego.

Za szerokim ujęciem granic mocy wiążącej orzeczenia przemawia ekonomia procesowa i jednolitość rozstrzygnięć zapadających w związanych sprawach, natomiast za wąskim - zasada dyspozycyjności, swoboda jurysdykcyjna sędziego, jak i chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. W konsekwencji moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów. Natomiast treść uzasadnienia może służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji, a nie temu by moc wiążącą orzeczenia rozciągać na kwestie pozostające poza sentencją. Inaczej rzecz ujmując moc wiążąca odnosi się do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami i oceną prawną zawartą w uzasadnieniu innego orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Zakresem prawomocności materialnej jest bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727, z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNCP 1972, nr 2, poz. 34, z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, nie publ., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, nie publ., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, nie publ., z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC - ZD 2008, nr A, poz. 120, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, nie publ., z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, nie publ., z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, nie publ., z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16, z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, nie publ., z

dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 69, z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51, z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 210/14, nie publ., z dnia 17 maja 2015 r., I CSK 494/11, nie publ., z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, nie publ., z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, nie publ., i z dnia 15 maja 2019 r., II CSK 145/18, nie publ.). Jednostkowe orzeczenia Sądu Najwyższego w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., pozostające na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, nie publ.). Z powyższej analizy wynika, że stanowisko zajęte przez Sąd Arbitrażowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 listopada 2013 r. w zakresie przyjętej przez ten Sąd wykładni art. 365 § 1 k.p.c. odpowiada utrwalonemu stanowisku Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Do odmiennych wniosków nie prowadzi rozważenie mocy wiążącej orzeczenia Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. w kontekście problematyki rozdrobnienia roszczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w razie dochodzenia świadczenia częściami, sąd związany jest przesłankowo podjętym w poprzednim procesie rozstrzygnięciem co do zasady odpowiedzialności zarówno w przypadku rozstrzygnięć pozytywnych, jak i negatywnych - o ile nie doszło do zmian w okolicznościach faktycznych lub prawnych sprawy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, M. Prawn. 2015, nr 2, str. 85 i z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 1996, nr 11, poz. 195, wyroki Sądu Najwyższego 23 września 1999 r., II UKN 121/99, OSNAPIUS 2000, nr 24, poz. 909, z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, str. 85, z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 15, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 479/06, nie publ., z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 26/07, nie publ., z dnia 3 czerwca 2008 r., II PK 301/07, nie publ., z dnia 7 marca 2013 r., I PK 181/12, OSNP 2013, nr 23-24, poz. 277, z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13, nie publ., z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, OSNC 2015, nr 2, poz. 23 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2015 r., IV CSK 766/14, nie publ.). Kontrowersje, które budzi w doktrynie to zapatrywanie można tu pominąć, skoro w literaturze przedmiotu zmierza się

do zwężenia (a nie postulowanego przez skarżącą rozszerzenia) zakresu mocy wiążącej wyroków zapadłych w procesach częściowych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15, nie publ.).

Stosownie do przyjętych w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasad wiązania orzeczeniem wydanym w procesie częściowym Sąd Arbitrażowy w drugim postępowaniu był zatem obowiązany przyjąć, że roszczenie o zwrot depozytu istniało a stan opóźnienia w jego realizacji występował w dniu 19 sierpnia 2007 r. Zasady te były przez ten Sąd respektowane, skoro nie zanegował on odpowiedzialności pozwanego ani istnienia opóźnienia w realizacji świadczenia w dniu 19 sierpnia 2007 r., a oddalił powództwo o dalszą jego część z uwagi na podniesienie zarzutu przedawnienia. Skuteczność tego zarzutu była efektem wytoczenia przez skarżącą powództwa o dalszą część świadczenia po upływie terminu przedawnienia, w oderwaniu od postanowień umowy stron, na skutek błędnej oceny, że wyrok Sądu Arbitrażowego z dnia 15 lipca 2008 r. przesądził wiążąco o terminie wymagalności roszczenia o zwrot depozytu.

W konsekwencji podstawowych zasad porządku prawnego nie mógł naruszyć wyrok Sądu Arbitrażowego, w którym skład orzekający o dalszej części tego samego roszczenia wyraził pogląd odmienny od stanowiska zajętego w uzasadnieniu pierwszego wyroku arbitrażowego, który nie znalazł żadnego odzwierciedlenia w jego sentencji, nie determinował jej treści ani jej nie wyjaśniał. Zajmując stanowisko przeciwne skarżąca konsekwentnie pomija, że nie dysponuje prawomocnym orzeczeniem tego Sądu oddalającym jej roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia 18 sierpnia 2007 r., nie ma zatem żadnego prawomocnego wyroku przesądzającego, że roszczenie o zwrot depozytu w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 18 sierpnia 2007 r. nie było jeszcze wymagalne.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił skargę, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1, 398<sup>21</sup> k.p.c.

